

Ewangelia Mateusza

Rozdział 23

1. Tedy Jezus mówił do rzesze i do uczniów swoich, 2. rzekąc: Na stolicy Mojżeszowej usiedli Doktorowie i Faryzeuszowie. 3. Wszystko tedy, cokolwiek wam rozkażą, zachowywajcie i czyńcie, ale wedle uczynków ich nie czyńcie, abowiem mówią, a nie czynią. 4. Bo wiążą brzemiona ciężkie i nieźnośne i kładą na ramiona ludzkie, i palcem swym nie chcą się ich ruszyć. 5. A wszystkie sprawy swe czynią, aby byli widziani od ludzi. Abowiem rozszerzają bramy swe i większe czynią kraje. 6. A miłują pierwsze siedzenia na wieczerzach i pierwsze stolice w bóżnicach, 7. i pozdrowiania na rynku, i być zwanymi od ludzi Rabbi. 8. Ale wy nie zówcie się Rabbi: abowiem jeden jest nauczyciel wasz, a wy wszyscy jesteście bracia. 9. I ojca nie zówcie sobie na ziemi: abowiem jeden jest ociec wasz, który jest w niebiesiech. 10. Ani się zówcie nauczycielmi: gdyż jeden jest nauczyciel wasz, Chrystus. 11. Który jest większy z was, będzie sługą waszym. 12. A kto by się wywyższał, będzie uniżon, a kto by się uniżał, będzie wywyższon, 13. A biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż zamykacie królestwo niebieskie przed ludźmi, abowiem wy nie wchodzicie ani wchodzącym dopuszczacie wnieść! 14. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż wyjadacie domy wdów, długie modlitwy czyniąc: dlatego większy sąd odniesiecie! 15. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż obchodzicie morze i suchą, abyście uczynili jednego nowego Żydowina: a gdy się zstanie, czynicie go synem piekła dwakroć więcej niż was! 16. Biada wam, wodzowie ślepi, którzy mówicie: Kto by kolwiek przysiągł na kościół, nic to, ale kto by przysiągł na złoto kościelne, winien jest. 17. Głupi i ślepi! Abowiem cóż większego jest: złoto czy kościół, który poświęca złoto? 18. A kto by kolwiek przysiągł na ołtarz, nic to, lecz kto by kolwiek przysiągł na dar, który jest na nim, winien jest. 19. Ślepi! Abowiem cóż większego jest: dar czyli ołtarz, który poświęca dar? 20. Kto tedy przysięga na ołtarz, przysięga nań i na wszystko, co na nim jest. 21. A kto by kolwiek przysięgał na kościół, przysięga nań i na tego, który w nim mieszka. 22. I kto przysięga na niebo, przysięga na stolicę Bożą i na tego, który na niej siedzi. 23. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż dawacie dziesięcinę z miętki i z anyżu, i z kminu, a opuściliście, co ważniejszego jest w zakonie: sąd i miłosierdzie, i wiarę. To było trzeba działać, a owego nie opuszczać. 24. Wodzowie ślepi, którzy przecedzacie komora, a wielbłąda połykacie. 25. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż oczyszcacie, co jest zewnątrz kubka i misy, a wewnątrz pełni jesteście drapiestwa i plugastwa! 26. Faryzeuszu ślepy, oczyść pierwszej, co jest wewnątrz kubka i misy, aby to, co zewnątrz jest, czystym się zstało! 27. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż jesteście podobni grobom pobielanym, które z wierzchu zdadzą się piękne ludziom, ale wewnątrz pełne są kości umarłych i wszelakiego plugastwa! 28. Także i wy z wierzchu się wprawdzie zdacie ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudności i nieprawości. 29. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, którzy budujecie groby proroków i zdobicie

pamiętki sprawiedliwych, **30.** i powiedacie: Byśmy byli za dni ojców naszych, nie bylibyśmy towarzyszmi ich we krwi proroków. **31.** A tak świadkami jesteście sami sobie, iż jesteście synowie tych, którzy proroki pobili. **32.** Wy też dopełnicie miary ojców waszych! **33.** Wężowie, rodzaju jaszczurcy, jakoż ucieczecie przed sądem piekła? **34.** Przeto oto ja posyłam do was proroki i mędrcy, i Doktory, a z nich zabijecie i ukrzyżujecie, i z nich ubiczujecie w bóżnicach waszych, i będziecie przesładować od miasta do miasta, **35.** aby przyszła na was wszystka krew sprawiedliwa, która rozlana jest na ziemi, ode krwi Abła sprawiedliwego, aż do krwi Zachariasza, syna Barachiaszowego, któregoście zabili między kościołem i ołtarzem. **36.** Zaprawdę powiadam wam, przyjdzie to wszystko na ten naród. **37.** Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroki i kamienujesz te, którzy do ciebie są posłani! Ilekroć chciałem zgromadzić syny twoje, jako kokosz kurczęta swoje pod skrzydła zgromadza, a nie chciałoś? **38.** Oto wam zostanie dom wasz pusty. **39.** Abowiem powiadam wam, nie ujrzycie mię odtąd, aż rzeciecie: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.